



GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODĘ DNIA 26. CZERWCA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 26. Czerwca. Sejm Extraordynaryjny Grodzieński, dnia 17. tego Miesiąca rozpoczął się w tamiecznym Mieście od zwykłego Nabożeństwa w Kaplicy Zamkowej, w przytomności Najjaśn: Pana, y zebranych Stanów odprawionego. Uroczystą Wotywę celebrował J. X. Kosiakowski Biskup Inflancki, Koadiutor Wileński; Kazanie zaś słosowne do okoliczności miał J. X. Kosiakowski Kułtosz Katedralny Wileński, Nominat Koadiutor Biskupstwa Inflanckiego. Po Nabożeństwie, za zgromadzeniem się JJ. PP. Posłów do Izby Poselskiej, pierwszy ex Ordine Poseł Krakowski JP. Hrabia Ankiewicz, podniósł Starą Łaskę, zagajając Sessyą słosowną Mową, oraz in Ordine obrania Marszałka Seymowego nakazał Ustęp; a po Ustępie, za powrotem do Izby JJ. PP. Arbitrów, w

podobneyże Mowie ogłosiwszy unanimitate obranego JP. Bielińskiego Cześnika Koronnego Poła Mazowieckiego z Ziemi Warszawskiej za jedynego Marszałka Seymowego od Obu Narodów, do obięcia Łaski y do wykonania przepisanej przez N. Konfederacyę Przyśięgi zaprosił; ale gdy o niektóre wyrazy teyże Przyśięgi, wątpliwości niektórych JJ. PP. Posłów niemogły być natychmiast załatwione, przeto z odłożeniem onych Sessyą solwowaną została na dzień następujący.

Syffya Seymowa dnia 18. Czerwca, od początku do końca, przez czas kilka-godzinny, przepędzona była na Ustępie, y w tymże Stanie była solwowaną na jutro.

Sessya Seymowa dnia 19. Czerwca, poczęta od Ustępu, wkrótce dla JJ. PP. Arbitrów otworzoną była; przy

których, wyżej wspomniony obrany JP. Marszałek Seymowy, po wykonanym według przepisów N. Konfederacyi Juramencie, w zabranym Głosie z miejsca swego, przyjęcie Łaski y podziękowanie za nią oświadczył. Nastąpiły potem zwykłe wzajemne Izby Poselskiej z Senatorską Delegacye, y tychże Izb złączenie, przy pocałowaniu ręki N. Pana. Sessyą solwowano na dzień następujący na godzinę 11.

Dwie Mowy JP. Hrabi Akwicza Pośła Krakowskiego, (o których wyżej wspomnieliśmy) Pierwsza przy podniesieniu Starey Łaski Seymowej; Druga po Elekcji nowego Marszałka Seymowego miane, znajdując się w *Addytamencie* przy dzisiejszey Gazecie rozdającym się.

Kładniemy tu Specyfikacyą Pośłów z Xięstwa *Instantskiego*, na Sessyi Konfederacyi Generalney Obu Narodów wybranych. Xiążę Adam *Lodzia Ponin*ski Rot: Kaw: Nar: JJ. PP. *Modzelewski* Kaw: Malt: *Manuzzi* Staroście Opes: *Jozofowicz* Staro: Merec: *Snarski* Konsyl: Konfed: W. X. Lit: *Szteyn* Kons: Konf: W. X. Lit:

Kładniemy także Deklaracyą Konfederacyi Generalney Obojga Narodów, kilką dniami przed zaczęciem teraźniejszego Seymu, w tych słowach wydaną: „Konfederacya Generalna „Obojga Narodów; Wierna początko- „wym Zakładom swoim, trwać będzie „przed Seymem, w czasie Seymu, y po „Seymie, dopóty, póki Narodowi spra- „wy z czynności swoich nie zda. Dan „w *Grodnie*, na Sessyi Konfederacyi „Generalney Obojga Narodów, dnia „14. Czerwca R. 1793. „

Z *Paryża* dnia 27. *Maja*. Insurrekcyą lepię myślących Obywatelów tutejszey Stolicy przeciwko *Maratowi* y iego Partyzantom, coraz barziej widzieć się daie. W przeszłych dniach, jeden z Gwardyi Narodowych był cy-

towany przed Trybunał *Beśpieczeństwa* o to, iż będąc na Warcie w Więzieniu *Temple*, rozmawiał przez niejakı czas z *Delfinem*. Stanął przed tym Trybunałem *Zołnierz*, y był examinowany. Kładniemy tu słowa Examinatora y odpowiadającego *Zołnierza*. (Examinator) *Poco rozmawiałeś z Synem Kapeta?* (*Zołnierz*;) *Bo mam zwyczaj odpowiadać każdemu, który do mnie mówi.* (Examinator:) *Wszak wiesz, że ieś wydany Zakaz, ażeby żaden nie śmiał najmnięszy mieć Konwersacyi z osadzonemi w Więzieniu Temple.* (*Zołnierz*;) *Ktoż to wydał ten Zakaz?* (Examinator:) *Ten Zakaz wydała Konwencya.* (*Zołnierz*;) *A jakim Prawem Konwencya wydała ten Zakaz?* (Examinator:) *Wydała Konwencya ten Zakaz tym Prawem, który ma sobie delegowany od Narodu.* (*Zołnierz*;) *Y ia też ieśtem częścią Narodu, ale tego Prawa nigdy Konwencyi nie delegowałem.* (Examinator:) *Jeżeli nam niepowiesz, co ci mówił Syn Kapeta, poydziesz zaraz pod Areszt.* (*Zołnierz*;) *Odważcie się tylko to uczynić, a obaczycie co z tego wyniknie. Moia Sekcyja wie o tym, że ia tu u was ieśtem, a ta Sekcyja stoi pod bronią, y gotowa ieśt mścić się moiey krzywdy. Od dawnego iuż czasu uprzykrzył się nam wasz y wam podobnych Despotyzm. Jeżeli mnie w Areszt weźmiecie, przyrzekam, że w iedney godzinie, ani waszego Trybunatu, ani waszego Domu niebędzie; a Mściciele zgubionej przez was Francyi, z waszeyże krwi uczynią ofiarę martwym popiołom tego, którego tak niesprawiedliwie zabiłiscie. Panowie Kommissarze tego Trybunatu, zadziwieni y zastraszeni tak śmiałą *Zołnierza* odpowiedzią, puścili go wolno. *Zołnierz* ten, był z Sekcyi *du Louvre*.*

Z *Paryża* d. 3. Czer: Deputacyą o 48. Sekcyi y od wszystkich aktualnych

Władz w Paryżu, przybywszy na Sessya Konwencyi Narodowej d. 2. Czerwca, domagała się Dekretu oskarżenia przeciwko Deputowanym Konwencyi Narodowej tym, którzy stracili zaufanie Ludu, oświadczając się, że jeżeli żądana Satysfakcyja Petycyonistom natychmiast niebędzie uczyniona, tedy ią sami sobie uczynią. *Barrere* podał zatym Projekt następujący do Decyzyi: „Konwencya zawiesza od Urzędowania Deputowanych tych, którzy ją przyczyną lub powodem do zamieszek Ludu, stawiając ich pod Protekcyą Prawa. „Na co *Jasnard* y drudzy odezwali się: że skoro Suspendowanie to zda się *Deputacyi Dobra Publicznego* za potrzebne nieuchronnie, tedy owi Deputowani zechcą się suspendować sami. *Lanjuinais* deklarował: Nie spodziewaycie się odemnie ani Suspendyi, ani Dymissyi. Perswadowano iemu, iż dla Dobra Publicznego należy uczynić tę ofiarę. Uczyniłbym ią (odpowiedział) gdybym był wolny; lecz *Konwencya* teraz w obłęzeniu jest trzymana. Widziałem sam Bilet z wyrażeniem: *Zakaz dla wszystkich Deputowanych wychodzenia z Sali Obrad*; y wiem, że Zbroyna Kupa, ma nabite Flinty. „Strażliwy na to tumult y hałas powstał. Wkrótce też wielki krzyk y rozruch był słyszany przy drzwiach. Wielu z *Deputowanych* poszło do drzwi, lecz w niemałym postrwożeniu wrócili się nazad. *Lacroix* doniośł, iż moc Zbroyna otoczyła Salę, y chcącemu z Sali wychodzić (lubo się *Deputowanym* kto mianował) pogrożono, y nazad go popchnięto. Deputowani inni opowiedzieli także to obeyścić się, które ich spotkało. Dekretowano zatym, aby moc Zbroyna oddaliła się od *Konwencyi*, a Komendant ażeby się stawił u Kratek. Przyшло dwóch Komendantów, którzy zapewnili, iako żadnego Ordy-

nanfu Wolności przeciwnego niedawali. *Barrere* odezwał się: „Próżno my tu czas trawimy, wyjdźmy z Sali Obrad. „Zgromadzenie zaczęło się z miejsca ruszać, y Arbitrowie zszedszy z Galeryi, chcieli niby Przedmurzem stać się dla Zgromazenia. Wkrótce potym Zgromadzenie wróciło się znowu do Sali nazad, y na nowo Obrady swe zaczęło. *Couthon* uczynił tę uwagę, iż sposoby łagodne nie niepomagaia, trzeba tu użyć lekarstwa dzielniejszego, y *Deputowanych Konwencyi* za *skarżonych* areztować. Jest to prawidło Bęspieczństwa, którym się rzeczy nie pogorszą. Krótko mówiąc: wypadł Dekret, ażeby *Deputowani Konwencyi Narodowej*: *Barbaroux*, *Biroteau*, *Brisot*, *Buzot*, *Chambon*, *Doulcet*, *Gensonnet*, *Grangeneuve*, *Gorsas*, *Gaudet*, *Lanjuinais*, *Lafsource*, *Lidon*, *Louvet*, *Lanthenas*, *Le Hardi*, *Lefage*, *Pethion*, *Salles*, *Valazé*, *Valady*, y *Vergniaud*, wraz z Osobami składającymi *Kommissyą Dwónastu*, tudzież Ministrowie *Clavieres* y *Lebrun*, mieli w własnych pomieszkaniach Domo- wy Areszt. Po zapadłym tym Dekrecie, Obywatele Paryscy w Liście pisanym do *Konwencyi*, dziękczynienie oświadczyli za ferowanie Dekretu rze- czonego.

Wczora y zawczora, po rozmaitych Sekcyach, wielu znowu Ludzi ze wszystkich Stanow y mianowicie Kobiet, iako podeyrzanych, wzięto do Aresztu, y wszystkimi temi areztowanymi Osobami, zapchano Kłasztor *Karmelitański*, gdzie przeszłego Roku zatarasowani byli *Xięża Nieprzysegli* których potym w Miesiącu Wrześniu zamordowano.

W Departamencie *de la Lozere*, *Royalści* opanowali Miasto *Marvejols* w *Langwedoku*, y wszystkie Osoby Magistratowe w pień wycięli; opasali oni także Miasta *Mende*, *St. Chely*, y *St. Flour*.

W tamtej stronie wərbuią teraz 10. tysięcy *Patryotów*, dla Wojowania przeciwko tamecznym *Royalistom*. Miasto także *Fontenay le Peuple*, jest w Posessyi *Royalistów*, którzy tam 25. harmat zabrali, y okopuią się teraz na tym stanowisku Głównym Departamentu *la Vendée*. Miasto *Niort*, także niebezpieczeństwem od *Royalistów* jest zagrożone.

Filip d'Orleans pisał do Konwencji prosząc o uwolnienie siebie, ponieważ oskarżenie żadne przeciwko niemu miejsca niema. Lecz Konwencya niezważając na to, do materyi dzienney przystąpiła.

Dawniej w Paryżu Listy na Pocztę przeznaczone, wrzucano do skrzyni umyślnie na to wystawioney; dziś te Listy trzeba do rąk oddać Żołnierzowi na Szylwachu przy tej Skrzyni stojącemu. Listy podeyrzane, mianowicie za granice do obcych Kraiów zapisane, przytrzymuią z samemiż nawet Listów oddawcami. Przez to Pocztę, które około godziny 2. po południu odchodzić zwykły, do godziny 10. w nocy bywaią zatrzymane.

Z *Austryackich Niderlandów* d. 5. Czerwca. Forpocztę Armii Sprzymierzoney, codziennie niemal ucierają się z Nieprzyjacielskimi Garnizonami w *Condé*, *Valenciennes*, y *Maubeuge*, które wycieczki częste podejmuią, y z stratą bywaią nazad odpartemi. *Mauzoleum* Francuskiego Generała *Dampiera* w Obozie *Famars* znalezione, zburzono.

W *West-Flandryi*, gdzie napaści Nieprzyjacielskiej bliskie było niebezpieczeństwo, w samey rzeczy Korpus Woyska Francuskiego więcey niż od 6,000. Żołnierz y 30. harmatami, wtargnęło nagle do Miasta *Furnes*. Garnizon *Holenderski* z 1,000. Żołnierz tylko złożony, wcześniej cofnął się ztam-

ąd nazad ku *Ostende*, zkad Magistrat y Cesarzki Poborca już się byli usunęli. Lecz gdy wkrótce potym Garnizon *Angielski* z *Ostende* ścignął do gromady z Garnizonami w *Nieuport* y w *Courtray* maszeruiąc naprzeciw owemu Korpuśowi Nieprzyjacielskiemu, *Francuzi* ku Granicom znówu cofnęli się nazad, zrabowawszy wiele Domów w *Furnes*, y niemają żywności uprowadziwszy z sobą.

Legia *Francuskich Emigrantów* w *Anglii* wystawiona, pod Kommandą Hrabiego *la Chatre*, przybyła teraz z inną Infanteryą *Angielską* do *Ostendy*, dla wzmocnienia Armii Xiążęcia *de York*. Druga także Kompania *Emigrantów Francuskich* w służbie *Holenderskiej* zostających, przez *Tournay* ciągnęła ku *Orchies*. *P. Dumourier*, przy odeysciu ostatnich Listów z *Bruxelli*, wybierał się właśnie do *Anglii*.

Z *Bruxelli* dnia 5. Czerwca. Przecie *Stany* tuteysze uchwaliły dla Cesarza Jmci zapłacenie wszystkich, tak zaległych, iako też przypadających teraz Subsdyów. Dobrowolne także ofiary. iak dokładniey teraz dowiadujemy się, nad wszelkie spodziewanie pomyślnie wypadły. Dla Cesarza Jmci przeznaczono Million ieden y 200,000. Złotych; dla Arcy-Xiążęcia *Karola* Generalnego Gubernatora, uchwalono Million ieden Złotych. Partykularnych Osob ofiary y podarunki prywatne, hoynie dochodzą także, Hrabia *de Merode*, wyliczy Cesarzowi Jmci na Subsdyum y opędzenie Extraordynarynie wielkich Nakładów Woiennych terażnieyszych, 40,000. Złotych; Hrabia *Lannois*, 40,000. Złotych; Xiążę *d'Ahremberg* 100,000. Złotych; Opat *de Tongerlo* 400,000. Złotych *Ryńskich*.